





84022

III

mag. St.  
Druk.



# Spis materji w tej księce znajdujących się

1. Obraz Batrioty i pseudo-patrioty.
2. Luy nie wodne, ale brzoawe
3. Deklaracyja
4. Nota Stachelberga
5. Trzy noty inne.
6. Deklaracyja Bosty
7. Sześć not.
8. Bulla papiewka po polsku i po łacinie
9. Dwie noty inne
10. Kopja listu urzędowego Kommissarja pruskiego Borkhe
11. Nota D. Engeströma
12. Ofiara Stanisława rycerskiego na powiększenie i utrzymanie ud trawowych
13. Ja lepiej trzymam o brzo
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Głoz tenar protak myśli
16. Do Stanisława Malschonskiego do dzieu obrodu imienia
17. List Dzikana Winińskiego do Jm. Stanisława Srebnego Bobolego
18. Wyznaczenie czasu na przyjęcie Delegacji
19. Najjaśniejszemu Stanisławowi Augustowi p. naradzie miłosierdziu
20. Kopja listu Jm. Włocławickiego do Srebnego Bobolego
21. Wzwanie magistratu miasta wolnego Wrahowa
22. Wierni i szolichnowi Komitety 37<sup>o</sup> maja
23. Wierni i szolichnowi Komitety 37<sup>o</sup> maja nad mochałami p. Jm. Kosińskiego
24. Wierni do Kosińskiego.
25. Głoz Jm. Gommolin'skiego Jm. Kosińskiego
26. Owiaderzenie Stanisława Jagiellońskiego do Włodzisława Kosińskiego
27. Głoz Jego Królewskiej Mł. dnia 21. maja 1792 r.



84022

III



Dar. Kr. Rodnickiegn

3106 37/38



# OBRAZ PATRYOTY

Y

## PSEUDO-PATRYOTY.

### *P A T R Y O T A.*

**P**ATRYOTA prawdziwy, jest ten człowiek: który nie ma tylko jeden cel najgłówniejszy, i do tego zamiaru wszystkie swoje kroki kieruje. Związek z dobrem powszechnym, jest zabawą duszy jego, a miłość własnego kraju zajmuje serce jego. Nie dopuszcza innej myśli, któraby nie dążyła do uszczęśliwienia swych Współziomków, i do chwały tego Narodu, którego jest częścią. Maiątek Patryoty, jego życie, wszystkie razem sposoby, któremi go Opatrzność i Natura uszlachciła, i któremi rozrządzać może, są dla kraju nie oszczędne. Znajduje on swoją nagrodę w każdym wspomnieniu udziałanego dobra, a takimi usposobiony talentami, chociaż pomniejszymi. Patryota prawdziwy może być Obywatel najszacowniejszym.

### *P S E U D O - P A T R Y O T A.*

Przeciwnie: im więcej burzliwy człowiek ma zdolności, tym samym dla społeczności jest niebezpieczniejszym. Naciąga wszystkie swe ułożenia do nikczemnych widoków, które są zawsze osobiste, i nie czyni jednego kroku bez przystosowania go (choć w złym znaczeniu) do swoich zapędów. Jeżeli posiada dar zdradziecki, usuwać kiedy chce przeszkody, używa tego zarazającego talentu, albo dla ich zkupienia, albo dla rozrucenia ich podług swego układu, wcale na to obojętny, jeżeli skutkują, lub na wiatr idą te zamyśły, które on łąta i klei. Nie maż nic świętego dla niego, prócz własnej osobistości. Patryota burzliwy, który ma obfitsze sposoby, uzbraja się w partyę płatnych Dependentów, i ich despotycznie panuje. Mieszkańcy, by się niebezpiecznym okazał w ten czas, kiedy górować nie może. Sposób sprzeciwienia się wszystkiemu, szczególnie natęża myśl jego. Jeżeli pozorem iakowym stara się gmin omamić, w tedy może go mieć na moment albo za swoim antuzya-

(1)

zmem,

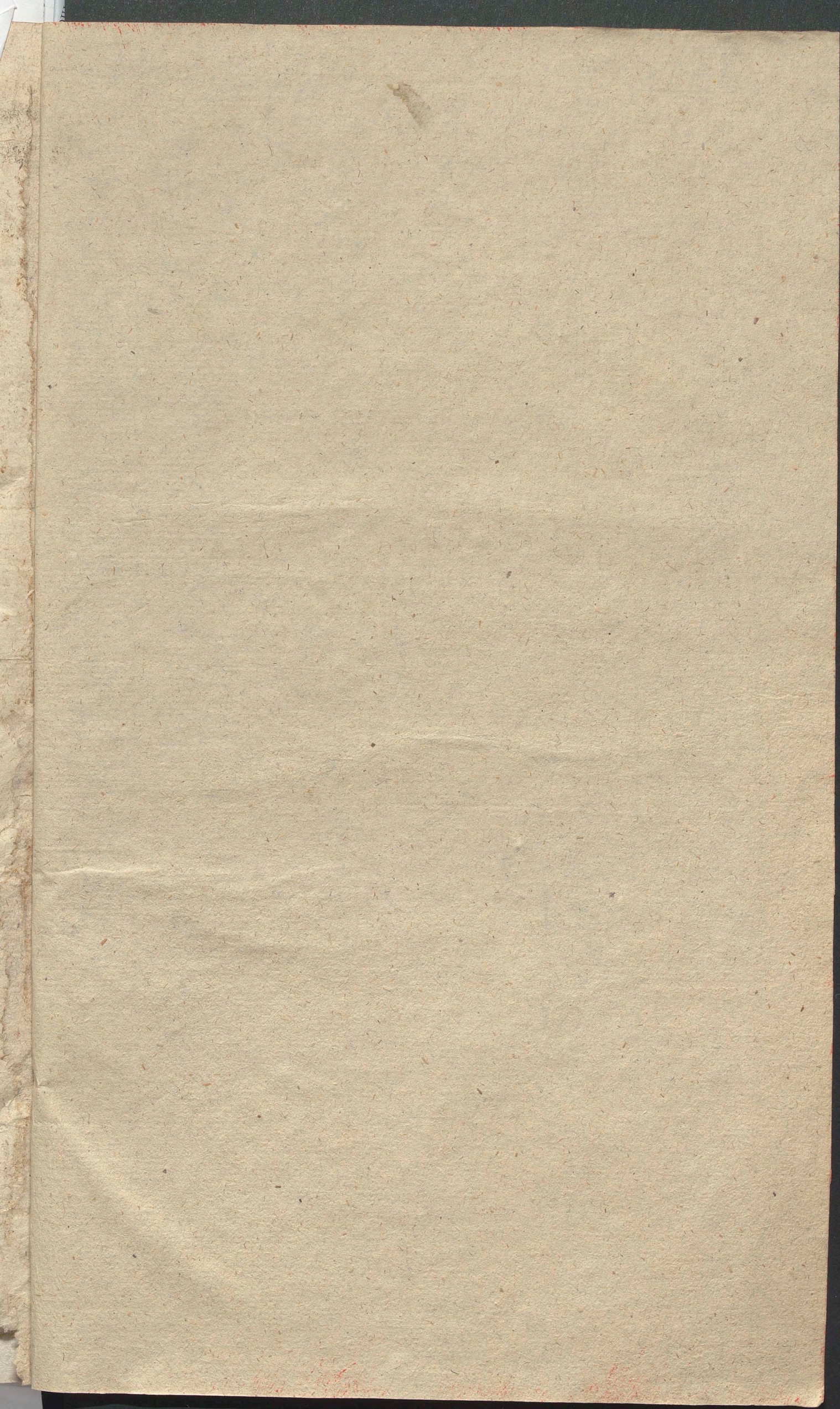


— 0 —

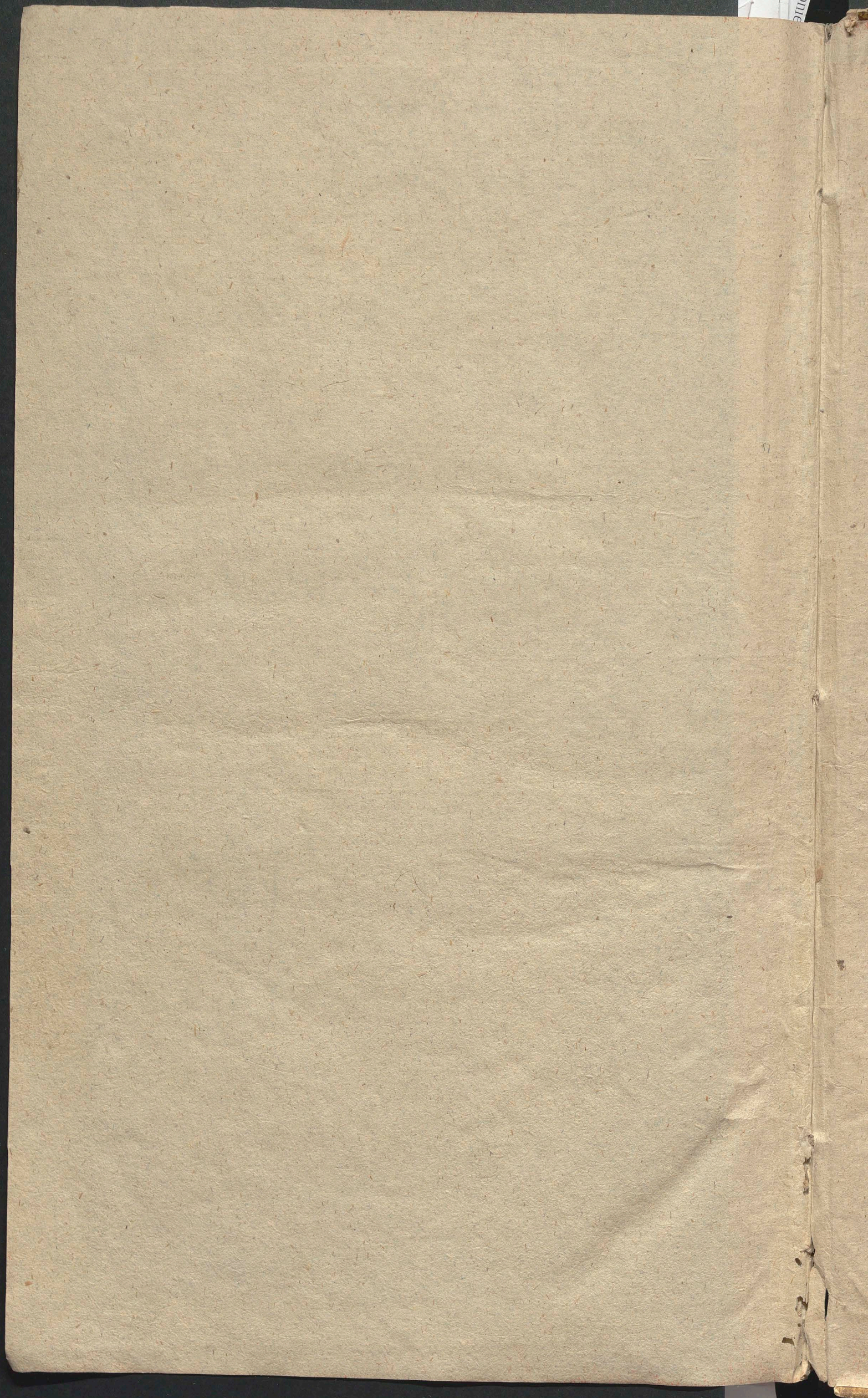
zmem, albo za dzikością swych ciemnych projektów. Nie zna ludzi, tylko za narzędzia dla dopięcia swych zamiślow. Zawsze gotów w okolicznościach znamienitych, wystawiać się śmiało z powierzchowną gorliwością i czołem miedzianym. Burzący Pa-tryota, ledwo wmawiać poczyną zaufanie, którego żąda, a wszy-śkie zapędy iego dążą ku złemu tej wiary użyciu. Pragnie opanowywać, i podeysć tych, których nie dostrzeżonym uwiodł szalbierstwem. Układ iego pospolity iest podbić ich bez wyła-mania się, na prowadzić na ukryte zasadzki, upłatać ich, uwikłać, i swemi Wspólnikami uczynić. Jeżeli mu na tym zbywa sposo-bie, w ten czas bierze się do obrótu nateżonym swym przemy-ślem, i na wszystkie sposoby, iakie przewrotna myśl podać może. On knuie zdrady, czyni znowy niebezpieczne, i wystawia na zgubę tych, których upodlić nie mógł. Zadna cnota moralna wmówić w niego nie może względu dla siebie, żadna klęska pu-bliczna nie zporusza go. Obcym iest w własnym kraju, wysta-wiając na hańbę nayważniejszy interes, i jeżeli w tym zysk dla siebie postrzega. Obcym iest z pokrewnionym swoim, gdy sama natura zdaie się wyrzekać się prawa do niego. Urąga się za ró-wno z związku przyjaźni, i depcze wszystkie zaszczyty honoru; bez wstydny, bez fromotny, bez sumienny Obywatel burzliwy, mający zuchwałość, nie myśli iak o swych zyskach, staie przy nich z wielką uporczywością, i z ostrożnym przedsięwzięciem. Upadek iego kraju, czyli wygurowanie iego osobiste, są dwie iego kolei, które mu wskazuje piekielna polityka. Oby istność opie-kująca się Polską oddaliła od niej takową zarazę, oby zaślania-jący ją Bogowie, którzy iey nigdy nie opuszczali stanęli przy niej, w dzisiejszym odmiany momencie. A jeżeli piekło wy-rzuciło kiedy, w swojej wściekłości podobny dziwotwór, do tego; który dopiero odmalowałem, oby był pograżony naygłębiej w tej przepaści, z której wyszedł świat zarażać.

— — —

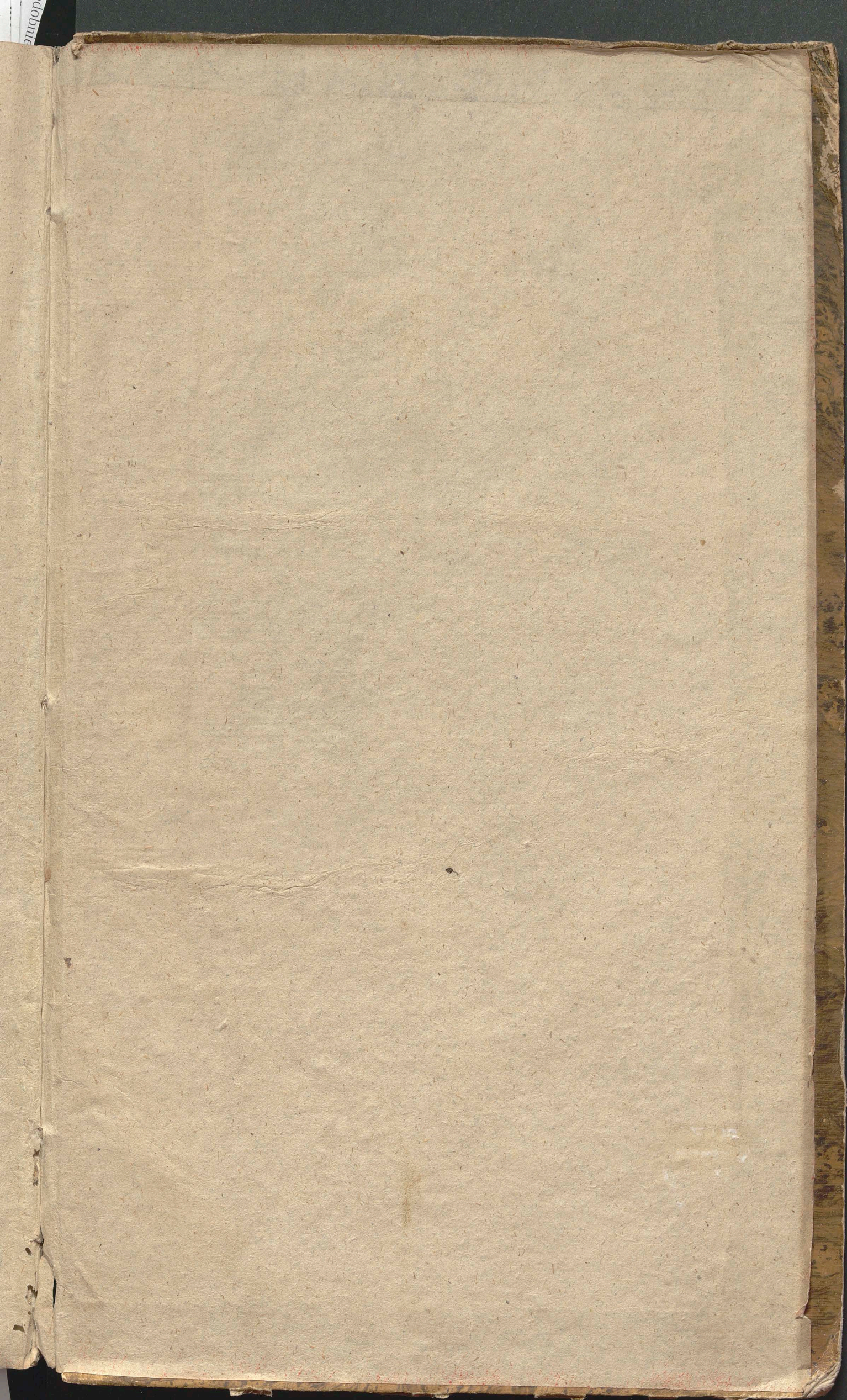


















69.

ZBIOR  
PISM  
CZASOWYCH

8.